

## **15 sierpnia 2017. Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Komentarz o. Jacka Salija OP**

(Ap 11,19a;12,1.3-6a.10ab) Świątynia Boga w niebie się otwarła i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego świątyni. Potem ukazał się wielki znak na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu.

(Ap 11,19a;12,1.3-6a.10ab)

Świątynia Boga w niebie się otwarła i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego świątyni. Potem ukazał się wielki znak na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu.

Ukazał się też inny znak na niebie: Oto wielki Smok ognisty, ma siedem głów i dziesięć rogów, a na głowach siedem diademów. Ogon jego zmiata trzecią część gwiazd z nieba i rzucił je na ziemię. Smok stanął przed mającą urodzić Niewiastą, ażeby skoro tylko porodzi, pożreć jej Dziecko.

I porodziła Syna - mężczyznę, który będzie pasł wszystkie narody różgą żelazną. Dziecko jej zostało porwane do Boga i do Jego tronu. Niewiasta zaś zbiegła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga.

I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: „Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca”.

(Ps 45,7.10-12.14-15)

REFREN: Stoi Królowa po Twojej prawicy.

Tron Twój, Boże, trwa na wieki,  
berłem sprawiedliwym berło Twego królestwa.  
Córki królewskie wychodzą na spotkanie z Tobą,  
królowa w złocie z Ofiru stoi po Twojej prawicy.

Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha,  
zapomnij o swym ludzie, o domu twego ojca.  
Król pragnie twego piękna,  
on twoim panem, oddaj mu pokłon.

Córa królewska wchodzi pełna chwały,  
odziana w złotogłów.  
W szacie wozzystej prowadzą ją do króla,  
za nią prowadzą do ciebie dziewice, jej drużyny.

(1 Kor 15,20-26)

Bracia:

Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli.  
Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też  
dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak  
też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej  
kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w  
czasie Jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie  
Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc.  
Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod  
swoje stopy. Jako ostatni wróg, zostanie pokonana śmierć.

(Łk 1,39-56)

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała:

„Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”.

Wtedy Maryja rzekła:

Wielbi dusza moja Pana,  
i raduje się duch mój w Bogu, Zbawcy moim.  
Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy.  
Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą  
wszystkie pokolenia.  
Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.  
Święte jest imię Jego.  
A Jego miłosierdzie na pokolenia i pokolenia  
Nad tymi, którzy się Go boją.  
Okazał moc swego ramienia,  
rozproszył pysznięcych się zamysłami serc swoich.  
Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych.  
Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił.  
Ujął się za swoim sługą, Izraelem,  
pomny na swe miłosierdzie.  
Jak obiecał naszym ojcom  
Abrahamowi i jego potomstwu na wieki.

## Komentarz

Jeżeli ktoś nas zapyta, gdzie w Piśmie Świętym jest napisane, że należy czcić Matkę Najświętszą, pokażmy mu dzisiejszą Ewangelię. "Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia" - mówiła Maryja w hymnie wygłoszonym u Elżbiety.

I jeśli ktoś nas zapyta, gdzie w Piśmie Świętym jest napisane, że Maryja została wzięta do nieba, też pokażmy mu dzisiejszą Ewangelię.

W krótkim hymnie Magnificat aż dwa razy mówi Maryja o swoim wywyższeniu: "Bo wejrzał Pan na uniżenie swojej służebnicy". I nieco dalej: "Okazał moc swego ramienia... Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych". Maryja, pokorna Służebnica Pańska, została wywyższona aż tak bardzo, że została wybrana na matkę Syna Bożego. Jej wniebowzięcie jest już tylko logicznym podsumowaniem tego jej wywyższenia.

Jest w dzisiejszej Ewangelii wątek, który trzeba przypomnieć i ożywić, gdyż od pewnego czasu jest on nieco wyciszony. Pośrednio skompromitowany on został komunistyczną ideą przodowników pracy. Mało kto dziś wie, że diabeł, którego już Ojcowie Kościoła nazywali małą Pana Boga, ideą przodowników pracy przeinaczył i skarykатуrował wielką prawdę o Matce Najświętszej, że jest Ona przodownicą wiary.

"Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła" - mówi w dzisiejszej Ewangelii do Maryi Elżbieta. Maryja była pierwszą, która uwierzyła we wcielenie Syna Bożego. Na trzydzieści kilka lat przed Piotrem, który jako pierwszy z Apostołów wyznał w Chrystusie Syna Bożego. Jak głęboko zauważył święty Augustyn: "Najpierw w sercu Maryi pojawiła się wiara i dopiero potem Syn Boży zamieszkał w jej łonie" (Mowa 293).

Była Maryja przodownicą wiary również w Kanie Galilejskiej. Mianowicie swoją wiarą przyśpieszyła pierwsze objawienie się mesjańskiej mocy swojego Syna. Natomiast w Wielki Piątek, kiedy stała pod krzyżem, Ona nie tylko pierwsza uwierzyła, że oto dokonuje się odkupienie całego rodu ludzkiego, ale w tamten dzień Ona była jedyną, która w to uwierzyła. Jak wynika ze spotkań Marii Magdaleny czy Umiłowanego Ucznia ze Zmartwychwstałym, nawet oni, mimo że wytrwali pod krzyżem, w wierze jednak nie wytrwali.

Toteż godziło się, ażeby Ta, która była matką i wierną współtowarzyszką naszego Odkupiciela, która od momentu Zwiastowania Anielskiego aż do Wniebowstąpienia swojego Syna była pierwszą z wierzących w Niego, stała się również pierwszą, która w pełni dostąpiła zbawienia. Kościół serdecznie wierzy, że Maryja nie tylko w swojej duszy dostąpiła zbawienia. Ona jest w niebie cała, zarówno swoją duszą, jak i ciałem - tym ciałem, które spełniało macierzyńską posługę wobec samego Syna Bożego.

*o. prof. Jacek Salij OP*